

Jak wydostać się z tonącego samochodu?



fot. fotolia.pl

Wypadki, podczas których samochód wpada do wody i znika pod jej powierzchnią, nie należą do częstych, jednak się zdarzają. Wydostanie się z takiego tonącego auta to trudna sztuka, lecz w przypadku, gdy zachowamy zimną krew możliwa do wykonania.

Co zatem należy zrobić, jak się zachować, by wydostać się z tonącego pojazdu?

Oto i najważniejsze wskazówki:

Przygotujmy się na uderzenie i zachowajmy spokój
Każdy wypadek samochodowy jest przerażający, jednak taki, kiedy samochód wpada do wody i pasażerom grozi utonięcie, jest wyjątkowo groźny i ponad wszystko wymaga opanowania emocji i skupienia się na kolejnych krokach, które trzeba wykonać.

Przyjmijmy bezpieczną pozycję

Przyjęcie bezpiecznej pozycji, polega na zaparciu się rękami o kierownicę, kładąc je w pozycji określonej jako godzina „za dziesięć czternasta”, oczywiście przyjmując, że kierownica to tarcza zegara.

Odepnijmy pasy bezpieczeństwa

Gdy samochód tonie, liczy się każda sekunda, toteż kolejnym ważnym krokiem jest odpięcie pasów. Jeżeli jadą z nami dzieci, pamiętajmy, że najpierw rozpinamy pas sobie, a potem dzieciom, zaczynając od najstarszego, które może pomóc innym.

Otwórzmy okno (lub je rozbijmy w ostateczności)

Okno to jedyna sensowna droga ucieczki. Powinniśmy je otworzyć tak szybko, jak to tylko możliwe. Otwarcie okien, a nie drzwi, daje więcej czasu na bezpieczne opuszczenie auta. Po otwarciu drzwi samochód przestaje unosić się na wodzie i zaczyna szybko tonąć. Poza tym otwarcie drzwi pod wodą na skutek różnicy ciśnień, zwykle jest niemożliwe do czasu, aż kabina nie wypełni się wodą. Jeśli nie możemy otworzyć okna, trzeba je wybić, używając ciężkiego przedmiotu np. klucza lub gaśnicy.

Wypłynmy na powierzchnię

Wypłynmy na powierzchnię tak szybko, jak to możliwe, stopniowo wypuszczając powietrze z płuc (jest to szczególnie istotne, gdy wypływamy z głębokości ponad 5 metrów, ponieważ unikniemy barotraumy). Jeżeli stracimy orientację, należy spojrzeć, w którą stronę uciekają pęcherzyki powietrza. Zawsze wznoszą się w kierunku, w którym powinniśmy podążyć. Jednak tą wskazówką nie możemy się posłużyć, gdy wpadliśmy do rzeki lub mamy do czynienia z silnym prądem.

Zaalarmujmy, powiadommy odpowiednie służby ratunkowe

Gdy jesteśmy już na brzegu, powinniśmy powiadomić odpowiednie służby ratunkowe (pogotowie, straż pożarną).

[Źródło: szkolajazdyrenault.pl](http://szkolajazdyrenault.pl)